Wydanie wieczorne.

Cena 4 halerze.

„GŁOS NARODU“

wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12 tej w południe o godz. 6-tej wiecz

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU“

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, trzeba słać do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca.

Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Telefon Nr. 106

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu“, róg św. Krzyża i Mikołajskiej l. 2. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy od wiersza 30 h. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schierl, R. Mosse, Friedl, w Berlinie F. H. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Trevise, John F. Jones & Cie.

Nr. 37. Kraków, piątek dnia 25 stycznia 1907 r. ROK XV.

Kronika.

Kupujcie tylko u Chrześcijan.

Kraków dnia 24 stycznia

— **Z obserwatorjum astronomicznego** donoszą: Dnia 23 bm. barometr doszedł do niezwykle wysokiego stanu, jakiego nie notowano jeszcze w Krakowie od czasu, gdy obserwatorjum astronomiczne prowadzi regularne spostrzeżenia meteorologiczne. Spostrzeżenia te datują się od roku 1792 do 1805, następnie od roku 1811 aż do dzisiaj bez przerwy. Stan barometru osiągnął maksimum dnia 23 stycznia 1907 r. o godz. 10 m. 10 przed południem, mianowicie doszedł do 770.16 mm. (tj. po zredukowaniu do poziomu morza do 793.41 mm.); temperatura powietrza wynosiła wówczas 20.8 Cels., wiatr był wschodni, dość silny (23 kilom. w ciągu godziny). Wysoki stan barometru u nas ma miejsce zwykle w zimie przy wiatrach wschodnich i mrozach. Dotychczasowy najwyższy stan barometru miał miejsce w roku 1821 i wynosił dnia 7 lutego 768.4 mm.; zaznaczyć należy, że panował wówczas wiatr zachodni i mróz niewielki, wynoszący 2.7 Cels. Obecny więc stan barometru przewyższa blisko o 2 milimetry stan barometru z roku 1821.

— **Prognoza pogody** na piątek dn. 25 b. m. Przeważnie pogoda, żywe wiatry, podniesienie się temperatury.

— **Mróz** zmniejszył się w ciągu dnia dzisiejszego o tyle, że około południa wskazywał termometr 11° C., zaś około godziny 3 popołudniu tylko 7° C. niżej zera.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Teresy Smiałowskiej, opiekunki więźniów stanu z przed roku 1856 i uczestniczki Organizacji Narodowej w r. 1863, odprawionem zostanie w piątek dn. 25 bm. o godz. 10 przed południem w kościele OO. Kapucynów.

— **Czytanie sztuk konkursowych** nadesłanych na konkurs dramatyczny krajowy, już się odbywa. Wydział krajowy rozesłał wczoraj członkom komisyi rozpoznawczej sztuki dramatyczne na konkurs nadesłane. W Krakowie otrzymali już do czytania kilka egzemplarzy dr. Karol Estreicher i dyrektor teatru Solski.

— **Artystyczne teki.** W znanej krak. artystycznej pracowni introligatorskiej R. Jahody, wykonane zostały dwie wspaniałe teki na obywatelstwo honorowe miasta Wieliczki dla ministra skarbu Korytowskiego i b. szefa sekcji skarbu Jorkascha Kocha. Teki te w stylu gotyckim i renaisansie, wykonane zostały według projektu art. mal. Tetmajera, do których tenże wykonał także piękne akwarele. Okucia dostarczył tutejszy rytownik p. Miciński.

— ***Przewodnika oświatowego,*** organu Towarzystwa Szkoły ludowej (dawniej „Miesięcznik T. S. L.“) wyszedł z druku zeszyt pierwszy w rozszerzonej objętości i zawiera następujące artykuły: Od redakcyi, Eliza Orzeszkowa, przez Adama Karpowicza, Zjazd oświatowy T. S. L. w Tarnopolu, Szkolnictwo ludowe na Śląsku austryackim. Polska Macierz szkolna we wschodnich powiatach Królestwa Polskiego, Sp. Kazimierz i Jadwiga Wróblewscy przez Z. Próchnickiego, Tematy do pogadanki: 1) Eliza Orzeszkowa, 2) Powstanie styczniowe. Kronika. Kalendarz roczny narodowych. Dział sprawozdawczy T. S. L. Z Zarządu Głównego. Sprawy Związków okręgowych. Z działalności Kół. Wiadomości różne. Dar Narodowy 3 Maja. Przegląd krytyczny literatury (oceny przyjęte przez komisyę kwalifikacyjną przy Zarządzie Głównym T. S. L.)

— **W sprawie opuszczonych dzieci.** Pod tym tytułem wypowie radca dr. Fr. Bujak odczyt w Czytelni Polskiego Związku Niewiast katolickich w pałacu Spiskim w sobotę dn. 26 bm. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości 10 halerzy.

— **W Resursie urzędniczej** odbędzie się w sobotę dn. 26 bm. o godz. 8 wieczorem zabawa z tańcami, podczas której przygrywać będzie muzyka wojskowa 56 pułku piechoty. Wstęp dla członków i zaproszonych akademików po 1 kor., dla zaproszonych gości po 3 okr. Stroje dla pań wizytowe, dla panów balowe.

— **Magistrat** wydał rozporządzenie, zakazujące jeździć sankami po ulicach asfaltowych w czasie, gdy tor jezdny oczyszczony zostaje ze śniegu i asfalt się odsłania. Równocześnie przypomina Magistrat postanowienie § 63 Regulaminu porządku dla miasta Krakowa z dn. 24 sierpnia, według którego wozy ciężarowe bez względu na to, czy są obładowane czy nie, jechać mogą tylko stępa. Przekraczający to rozporządzenie ulegną grzywnie od 2 do 200 kr. względnie karze aresztu od 6 godzin 14 dni.

— **Samobójstwa w r. 1906.** Z ogólnej liczby wypadków 3844, w których krak. Pogotowie ratunkowe w ciągu roku ubiegłego interweniowało, 49 wypada na zamachy samobójcze, Z liczby tej na poszczególne miesiące przypada: na styczeń 5 wypadków, luty—5, marzec—5, kwiecień—6, maj—7, lipiec—4, wrzesień— 3 październik—5, listopad—3. W czerwcu nie zaszedł żaden wypadek samobójstwa. Z tych 49 osób, pozbawiło się przy pomocy broni palnej 15, otruć było 25, w falach Wisły szukały śmierci 4 osoby, przez skok z wysokości usiłowały się pozbawić życia 3 osoby jeden desperat poderżnął sobie gardło, jeden zaś oblawszy ubranie naftą, zapalił je i w płomieniach śmierć znalazł. Z liczby ogólnej zamachów samobójczych, 11 zakończyło śmiercią. Samobójców było w wieku od 19 do 20 lat: 4 mężczyzn i dwie kobiety; 21 —30—20 męż. i 14 kob.; 31 do 40—3 męż. i 2 kob.; 41 do 50—2 męż.; 51 do 60—1 męż.

Z powyższego zestawienia wynika, jak wydatną jest natychmiastowa pomoc w wypadkach zamachów samobójczych. Wprost też niezrozumiałą jest obojętność społeczeństwa wobec Towarzystwa Ratunkowego. Z wzrostem miasta zwiększa się praca i wydatki Towarzystwa, dochodów zaś znikąd czerpać nie można, gdyż na przeszło 100 tysięcy mieszkańców Krakowa, zaledwie 180 osób jest członkami Towarzystwa z wkładką 8 kor. rocznie. Spodziewać się przeto należy, że publiczność otrząśnie się z tej obojętności dla tej humanitarnej ze wszech miar instytucji i pospieszy z intenzywną dla niej pomocą. Sposobność ku temu nadarza się najlepsza w czasie balu lekarzy, zapowiedzianego w bieżącym karnawale na cele Pogotowia Ratunkowego.

— **Ze stow. *„Przyjaźń“*.** W dniu 27 bm. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w stow. rękodzielników katolickich walne zgromadzenie, celem przeprowadzenia uzupełniających wyborów zarządu. W niedzielę dnia 3 lutego odbędzie się tamże zabawa taneczna na cele stowarzyszenia. Wstęp dla członków wraz z rodzinami i zaproszonych gości.

— **Ochronka polska w Cieszynie.** Otrzymujemy następującą odezwę z prośbą o umieszczenie.

Jak w prowincji pod zaborem pruskim, tak i u nas na Śląsku usiłuje germanizm coraz dalej w ziemie polskie zapuszczać swe zagony. Robota ich zaczyna się już od dziatwy; w rozmaity sposób przynęca się ją do ochron i szkół niemieckich, niestety — wobec panującej nędzy, częstokroć nie bez skutku. Zaporą przeciw nawale hakaty jest ochronka dzieci polskich w Cieszynie, której praca jednak nie tak jest wydatną jakby twórcy jej chcieli, a to dla braku funduszów. Z pomocą przychodzi tu »Sokół« krakowski, urządzając w niedzielę 27 b. m. po południu o g. 3-ej ostatnie przedstawienie żywej szopki na cele tej ochronki. Nie prosimy tedy o jałmużnę, ale prosimy P. T. publiczność, aby łącząc przyjemne z pożytecznem, podążyła na to widowisko, i tym sposobem skromnym datkiem przyczyniła się w części do skutecznej walki z hakatą na kresach.

Za komitet miejscowy pań:

Wierzbicka *Kl. Winkowska.*
ul. Wolska 3.

— **Poseł dr. Doboszyński.** którego rozprawa wytoczona przeciw markizowi Boishebert i adwokatowi dr. Goldbergowi o obrazę czci, toczy się w Rzeszowie od kilku tygodni — cofnął skargę przeciw adwokatowi dr. Goldbergowi o obrazę, popełnioną przez to że tęn w piśmie z dnia 28 lutego 1906 r. przesłanem komisji parlamentarnej Koła polskiego, zarzucił dr. Doboszyńskiemu, że „nadużywa swego mandatu poselskiego i korumpuje sędy w tym celu, aby uzyskać dla siebie korzystne uchwały, a ze szkodą dla swoich przeciwników procesowych“. Po złożeniu cofnięcia skargi, co w zastępstwie p. Doboszyńskiego uczynił dr. Grek, ogłosił przewodniczący wyrok uwalniający dr. Goldberga od oskarżenia.

— **Koncert w kole art. literackiem** zgromadził we środę bardzo liczną publiczność — Bogaty program wypełniły przeważnie produkcje wokalne, a sukces niezwykły odnieśli uczniowie i uczennice prof. Horbowskiego. Spiew panny Mayer dowiódł nie tylko niezwykłej muzykalności pięknie rozwiniętego głosu, ale również wielkiego poczucia tego co śpiewa. Panna Pisarska posiada bardzo piękny głos i umiała nadać wiele wdzięku romansowi Denzy i pieśniom na żądanie dedanym. Panna Holzmiller posiada wiele pewności i poczucia w utworach o szerszym zakresie. Pan Zopoth, zapowiada wybornego w przyszłości śpiewaka, a pan Kuczmterczyk wywiązał się bardzo dobrze z zadania swego w tercecie i duecie.— Tenader sympatyczna i obiecująca drużyna młodych śpiewaków, była przedmiotem rzęsistych oklasków i wywoływań.

Część instrumentalną wypełniła daleko w technich i pojęciu posunięta gra na skrzypcach panny Dobrowolskiej z Petersburga, oraz p. Przeorskiego młodego pianisty obecnie ucznia p. Lalewicza. — Pan Przeorski, znany już w szerokich kołach naszego miasta, jako talent niezwykły, usprawiedliwił świetnie tę opinię wykonaniem nokturnu Chopina i parafrazy Liszta.

Nagle zmarł dziś rano właściciel stolarni Burzyński. Śmierć zaskoczyła go w mieszkaniu.

— **Kronika lwowska** (kor. wł.) Straszny mróz panuje we Lwowie, wczoraj dochodził 26 stopni, a dzisiaj wzrósł do 28, a nie ma nadziei, by sfolgował, przeciwnie prognoza mówi jeszsze o tygodniowym trwaniu zimnicy. Dotychczas ratowało pogotowie ratunkowe 260 wypadków odmrożenia nosa, uszu i twarzy. Najwięcej wypadków było między studentami. Już to wprost zbrodnia niepozamykanie wszystkich szkół. Szkoły zamieniły się formalnie w lazarety, gdzie przez całe przedpołudnie byli czynni lekarze. I tak np. w I. szkole realnej lekarz szkolny opatrzył około 70 uczniów, w IV. gimnazjum w jednej z klas prawie wszyscy uczniowie doznał odmrożeń w drodze do szkoły, a jednemu uczniowi, do którego przed przybyciem lekarza zastosowano jako środek leczniczy gorącą wedę, odpadało ucho kawałkami. Mnóstwo wypadków odmrożenia było również i w innych szkołach. Na ulicach co krok prawie spotykać można było grupy ludzi, ratujących komuś odmrożone ucho lub rękę zapomocą nacierania śniegiem.

Ostatnie mroźne dnie dały nowy dowód pieczołowitości nad młodzieżą powołanych do tego czynników. W szkołach zabrakło opału. W czasie lekcji nauczyciele i młodzież siedzieli w klasach w płaszczach i kaloszach. W szkołach ludowych był sądny dzień. Przybyła do szkoły dziatwa, której nie można było rozpuścić do domów, przesiedziała w nieopalonych klasach godziny szkolne, płakała z zimna. W jednej ze szkół poradzono sobie w ten sposób, że dla opalenia sal szkolnych zakupiono drzewo w sąsiednich sklepikach.

Komitet ojców uczniów, uczęszczających do II szkoły realnej we Lwowie zwołuje wiec rodzicielski w sprawie przyśpieszenia budowy własnego gmachu dla tej szkoły. Wiec odbędzie się w niedzielę, dnia 27 stycznia 1907 o godzinie 4-ej po południu w sali gimnastycznej szkoły kolejowej. Zapraszają na ten wiec: Jerzy Piwocki, radca dworu, przewodniczący. Marek Feuerstein, właściciel składu maszyn. Inż. Władysław Gadomski, radca budownictwa. Edmund Hauser, nadinspektor kolejowy. Dr. Bronisław Kaczorowski, lekarz dentysta. Dr. Kazimierz Kruszyński, prymarjusz Zakładu w Kulparkowie. Józef Kwaśniak, radca rachunkowy. Henryk Nitarski, starszy radca sądu krajowego. Józef Unger, dyrektor fabryki. Władysław Wojtan, inżynier. Kajetan Zerygiewicz, inżynier Wydziału krajowego.

Ubiegłej nocy wyśledził ajent policyjny Kurant i aresztował Bazylego Smereka, przedstawiającego się jako Józef Jaworski, który za kradzież odsiadywał niedawno więzienie w zakładzie karnym. Smerek miał kochankę, która służyła w hotelu w Stryju. Przed trzema miesiącami skradli oni oboje z pod poduszki, śpiące mu w hotelu izraelicie, pugilares z kwotą około 5.800 kor. Kochankę Smereka schwytała żandarmerya niebawem i dotąd jest ona w więzieniu śledczem, Smerekowi udało się ukrywać do wczoraj.

Na dochód Towarzystwa wzaj pomocy członków sceny lwowskiej odbędzie się w salach Kasyna miejskiego w nadchodzącą sobotę tj dnia 26 bm reduta, której program zapowiada się niezwykle zajmująco. Kwartet wiedeńskich muzykantów pod wodzą p. Domana, monolog p Feldmana, humorystyczne muzeum osobliwości czarowny garotte odtańczony przez nadobne mistrzynie naszego baletu, tamburzyści hiszpańscy, poczta szczęścia, trafika, sprzedaż kwiatów, loterya fantowa i produkcye śpiewaczki o 4 oktawach, wypełnią ów wieczór, obmyślany z niezwykłą starannością a zapowiadający się jak najlepiej.

Przed tutejszym powiatowym sądem cywilnym sekcyi I wystąpił wczoraj adwokat dr. Dziedzic ze skargą przeciw dyrektorowi Hellerowi i skarbowi państwa o zwrot 6 kor. 40 h. zapłaconych za dwa fotele na przedstawienie sztuki p. Krechowieckiego „My", lub o nakazanie dyrekcyi teatru, aby odegrała bezpłatnie dla skarżącego drugi i trzeci akt tej sztuki, których on wysłuchać nie mógł z powodu przerwania przedstawienia. Zdaniem skarżącego, wine, iż sztukę przerwano, ponosi dyrekcya, bo znając sztukę, mogła przewidzieć demonstracyę. Sędzia po przesłuchaniu świadków, oświadczył, że wyda wyrok na piśmie.

Telegramy.

Izba posłów.

Wiedeń. Na posiedzeniu Izby posłów odczytano interpelacyę pos. Krempy w jednej sprawie parcelacyjnej.

Prezydent Vetter zawiadamia, że między godziną 2 a 4 popołudniu posiedzenie będzie przerwane z powodu pogrzebu posła Koppa.

Nastąpiła dalsza dyskusya nad wnioskiem nagłym dr. Kathreina w sprawie kredytów wojskowych.

Zabrał głos poseł Chiari.

Pos. Turnherr zgłasza wniosek o zamknięcie dyskusji, który został uchwalony. Posłowie Zimmer i Choc zrzekają się głosu.

Poseł Daszyński zaznacza, że przedłożenie obecne jest typowem dla gospodarki, uprawianej w Austrji na polu kredytów wojskowych. Rząd austryacki zawsze przy wynajdywaniu sposobów pokrycia kredytów wojskowych popełniał praktyki niekonstytucyjne a nowym tego i klasycznym przykładem jest obecne przedłożenie. Delegacje uchwalają kredyty wojskowe, a minister skarbu nie waha się bez pokrycia konstytucyjnego wojskowym żądaniom—że się tak mowca wyraża—potajemnie zadosyć uczynić i bez pytania się parlamentu wydać 123 milionów. Stronnictwo mowcy protestuje przeciw temu, aby pokrycie wielkich kredytow wojskowych bez woli parlamentu były udzielone. Co do instytucji delegacji, sądzi mowca, że może zapowiedzieć, iż wobec dokonanej reformy wyborczej, panujące tam praktyki ustają. Jest to rzeczą niebywałą, że parlament, który uchwala setki milionów na uzbrojenie wojska, nigdy nie widzi tu ministra wojny. Stronnictwo mowcy protestuje przeciw sposobowi ulubionemu przez delegację, aby 20 członków Izby panów i 20 przedstawicieli wielkiej własności z pośród posłów, tak znaczne uchwalało sumy. Jesteśmy pewni, że w przyszłości będzie to niemożliwem, że w nowej Izbie ta wszechmoc delegacji, panująca na polu polityki wojskowej i zagranicznej, będzie ograniczoną. Stronnictwo mowcy głosować będzie i przeciw nagłości, i przeciw meritum wniosku.

Wnioskodawca Kathrein zrezygnował z wywodu końcowego.

Nagłość przyjęto i przystąpiono do obrad nad sprawozdaniem komisji budżetowej o nadzwyczajnych kredytach dla wojska i marynarki.

Sprawozdawca pos. Skene poleca przyjęcie przedłożenia i odpiera zarzut, uczyniony ministrowi skarbu, jakoby bez pozwolenia parlamentu poczynił wydatki. Minister miał podstawę do tych wydatków wobec uchwalenia prowizorjum budżetowego.

Po mowie pos. Choca, dyskusję zamknięto. Sprawozdawca zrezygnował z wywodu końcowego. Wniosek Breitera o przejście do porządku dziennego nad przedłożeniem, od rzucono. Ustawę przyjęto następnie w drugiem i trzeciem czytaniu.

Izba przystąpiła do obrad nad wnioskiem nagłym Baltaszego w przedmiocie uchwały Izby panów co do zmienionej ustawy o taksach wojskowych.

Wiedeń. Izba posłów przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o taksach wojskowych i przystąpiła do obrad nad przedłożeniem o zaopatrzeniu wdów i sierót po wojskowych.

Wiedeń. Izba posłów przyjęła nagłość przedłożenia o wdowach i sierotach po wojskowych. W dyskusyi pos. Włodzimierz Gniewosz wyraził ministrowi Schoenaichowi podziękowanie za to, że rozproszył obawy Węgrów co do tej ustawy. Mowca spodziewa się, że nowy parlament zajmie się losem wdów po wojskowych. Po uchwaleniu przejścia do dyskusyi szczegółowej, przerwano posiedzenie do godziny 4 z powodu pogrzebu pos. Koppa.

Izba panów.

Wiedeń. Izba panów przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o ochronie wolności wyborów i o bukowińskim Banku krajowym. Dalej przyjęła Izba panów po krótkiej dyskusji przedłożenie urzędnicze i przystąpiła do obrad nad przedłożeniem o nauczycielach państwowych.

Immatrykulacja uzupełniająca na Uniwersytecie lwowskim.

Lwów. Uzupełniająca immatrykulacja na uniwersytecie tutejszym odbyła się dzisiaj w zupełnym spokoju. Akademicy ruscy wzięli udział w immatrykulacji, założyli jedynie protest. Rektorowi uniwersytetu urządziła młodzież polska gorącą owację.

Zaprzysiężenie biskupów i audjencje.

Wiedeń. Cesarz odebrał dzisiaj przysięgę od przemyskich biskupów Konstantyna Czechowicza i Józefa Pelczara, jako tajnych radców. Na ogólnych audjencjach przyjął cesarz następnie biskupów Czechowicza i Pelczara oraz pos. Włodzimierza Gniewosza wraz z synem Włodzimierzem koncepistą namiestnictwa.

Położenie w Serbji.

Belgrad. Z urzędowego źródła donoszą: Dla położenia kresu niekorzystnym wiadomościom rozsiewanym przez prasę zagraniczną w Serbii serbskie biuro prasowe zaprosiło redakcje wielkich europejskich dzienników, aby przysłały swych przedstawicieli do Bedgradu, dla naocznego przekonania się o stanie rzeczy. Na to zaproszenie 32 redakcje przysłały specjalnych sprawozdawców, którzy przybywszy na miejsce stwierdzili absolutny spokój, co jest najlepszem zaprzeczeniem wiadomości o nowej rewolucyi.

Konfiskata dóbr Kościoła.

Paryż. Dzis ogłoszono dekret mocą którego pałac arcybiskupi w Paryżu użyty zostanie na pomieszczenie biur ministerstwa robót i opieki socyalnej.

Napad bandytów na pocztę.

Warszawa. Koło stacji Jędrzejów (gub. Kielecka), kilku bandytów napadło na wóz pocztowy. Żołnierzy eskortujących wóz, zastrzelono. Woźnicy udało się ujść wraz z workiem pieniędzy.

Trzęsienie ziemi na Kaukazie.

Batum. Wczoraj rano odczuto kilka trzęsień ziemi. — Na morzu panuje wielka burza.

Burza na Morzu Czarnem.

Sebastopol. Na Morzu Czarnem panuje burza północno-zachodnia. Jeden okręt, który w nocy z niedzieli na poniedziałek odpłynął z Odessy, dotąd nie przybył do Sebastopolu. Obawia ją się, że zatonął.

Uniwersytet bułgarski.

Zofia. Profesorowie uniwersytetu w Zofii ogłaszają manifest do ludu, w którym potępiają zajście przed teatrem, skierowane przeciw księciu piętnują jednak zamknięcie uniwersytetu i wydalanie profesorów, jako bezprawie. Manifest apeluje do ludu, aby poparł profesorów w walce przeciw rządowi o prawa i autonomią uniwersytetu.

Nowy ambasador francuski w Wiedniu

Paryż. Prezydent Fallieres podpisał dekret mianujący posła w Kopenhadze Crozier'a ambasadorem francuskim w Wiedniu.

Nowe trzęsienie ziemi na Jamajce.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Kingston pod datą 22 bm. Po dniu 14 bm. odczuto dwa bardzo silne wstrząśnienia ziemi. Ostatniego wtorku odczuto również dwa bardzo silne wstrząśnienia ziemi. Kilka budynków się zawaliło. Z ludzi nikt nie zginął. Mieszkańców ogarnęła panika.

Śnieg w Rzymie.

Rzym. Wczoraj spadł tu po raz pierwszy po latach kilkunastu śnieg, ku uciesze mieszkańców, nieprzyzwyczajonych do jego widoku. Po dwóch godzinach śnieg stopniał.

Zima w Paryżu.

Paryż. Panuje tu wielki mróz. W ciągu dnia wczorajszego kilka osób zmarzło.

W Hiszpanii.

Madryt. Wczoraj rada ministeryalna wezwała prezydenta ministrów, aby królowi przedłożył kwestię zaufania.

NADESŁANE.

†

Karol Jan Berké

właściciel dóbr, po długiej a ciężkiej chorobie zmarł dnia 22 stycznia br. Eksportacya zwłok odbędzie się z Karwodrzy do kościoła parafialnego w Piotrkowicach w piątek o 3 godz. po południu a w sobotę rano po nabożeństwie o godz. 10 przeniesionym będzie do grobu familijnego w Piotrkowicach.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu" pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego w Krakowie.